

Krtdz, Oczy zielone

[Zwrotka 1]

Powoli się tu zbliżam, szybko patrzę i tańczę
Ludzie na parkiecie kręcą się jak głodne szarańcze
Już widziałem ludzi w tłumie, co malują podłogę
Szatniarki się schowały, ziomek biegnie po wodę
Dzieje się tu bardzo dużo, chociaż dzieje się mało
Laski się tu bawią, widać, że, że lecą na całość
Mnie nie pytaj gdzie jesteśmy, nie wiem jak się to działo
Jak zadajesz mi pytania, to zadawaj ich mało

[Refren]

Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę
Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę

[Bridge]

Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę
Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę

[Zwrotka 2]

Ty nie czaisz naszych faz, jesteśmy ostro zniszczeni
Sporo ludzi wokół nas, cały parkiet się mieni
Gdzie nie spojrzę, widzę nas, ciężko mi jest to zmienić
Może w końcu zamknę oczy, by uniknąć twych cieni
Tych problemów jest już dużo, chodź, spróbuję to zmienić
Teraz zobacz jak się staram, weź spróbuj to docenić
Cały parkiet został nasz, jest w kolorze zieleni
Zostaliśmy tutaj sami, wzrokiem jednym skupieni

[Refren]

Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę
Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę

[Bridge]

Powoli się tu zbliżam, szybko patrzę i tańczę
Ludzie na parkiecie kręcą się jak głodne szarańcze
Już widziałem ludzi w tłumie, co malują podłogę
Szatniarki się schowały, ziomek biegnie po wodę
Dzieje się tu bardzo dużo, chociaż dzieje się mało
Laski się tu bawią, widać, że, że lecą na całość
Mnie nie pytaj gdzie jesteśmy, nie wiem jak się to działo
Jak zadajesz mi pytania, to zadawaj ich mało

[Zwrotka 3]

Jesteś sama na parkiecie, chodź, poproszę do tańca
Nie wiem dokładnie, co robię, ciebie też to przerasta
My nie znamy swoich imion, widać jest to nieważne
Niby niebo jest pochmurne, ale znalazłem gwiazdę
Jesteś sama na parkiecie, chodź, poproszę do tańca
Nie wiem dokładnie, co robię, ciebie też to przerasta
My nie znamy swoich imion, widać jest to nieważne
Niby niebo jest pochmurne, ale znalazłem gwiazdę

[Refren]

Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę
Oczy lekko zielone, uśmiechem doprawione
W sukience jest czerwonej, chyba znalazłem żonę